

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<p><b>Ceny prenumeraty:</b></p> <p>We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2<sup>—</sup>, kwart. 6<sup>—</sup> z dostawą do domu . . . mies. zł. 2<sup>40</sup>, kwart. 7<sup>—</sup></p> <p>Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2<sup>40</sup>, kwart. 7<sup>—</sup> Zagranicą . . . . . mies. zł. 5<sup>—</sup>, kwart. 15<sup>—</sup></p>	<p>Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17. Konto PKO Lwów № 504.044.</p>	<p><b>ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:</b> <b>LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.</b></p> <p>Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.</p>	<p><b>CENA NUMERU</b></p> <p><b>10 gr.</b></p>	<p><b>Ceny ogłoszeń:</b></p> <p>Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 10, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1<sup>—</sup>. Tabelaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.</p>
---	--	--	--	--

## Polska w orbitach gospodarki światowej.

W toku dyskusji nad sprawozdaniem z prac Komitetu ekonomicznego i finansowego Ligi Narodów wygłosił pan Minister Zawadzki przemówienie na temat aktualnych zagadnień gospodarki i finansów świata. Przemówienie to, słuchane z największą uwagą, komentowane obszernie przez prasę zagraniczną, wywołało wszędzie doniosłe echo i dowodzi raz jeszcze, że poważne koła ekonomistów międzynarodowych doceniają w całej pełni trafność linii wytycznych polskiej polityki gospodarczej.

Podkreślił tedy pan Minister w oczach całego świata fakt, że Polska jest jednym z tych bardzo nielicznych krajów, które lojalnie wywiązywały się i wywiązują nadal ze swych zobowiązań płatniczych wobec zagranicy. Że w dziedzinie polityki handlowej jest Polska zasadniczo przeciwna wszelkim kontyngentom a jedynie zmuszona koniecznością odpowiada na kontyngenty kontyngentami. Polska, wykazująca ostatnio wcale znaczne ożywienie gospodarcze, walczy jednak z trudnościami, na które napotyka jej handel zagraniczny w kontroli dewiz, w prohibicyjnych cłach, w clearingach, stosowanych przez większość jej kontrahentów. Polska wobec całej tej polityki zajmuje jedynie stanowisko obronne i pragnie, aby ta polityka wreszcie została porzucona. Polska nie tylko pragnie, ale jest też całkowicie zdolna do uczestniczenia w wysiłku międzynarodowym, zmierzającym do przywrócenia większej swobody w stosunkach gospodarczych między krajami. Główną jest przeto uczestniczyć w każdej inicjatywie, mającej ten cel na widoku.

Znamienne, nowe, silne swą żywotnością były te słowa naszego Ministra, w których stwierdza grubą omyłkę usiłowań przywrócenia liberalizmu, ograniczonego do wymiany pewnej kategorii towarów, np. wyrobów przemysłowych, bez jednoczesnego uwolnienia od przeszkód wymiany płodów rolnych. Podobnie niedopuszczalnym jest ograniczanie się do przywrócenia wolności jedynie w zakresie wymiany towarowej. Obroty kapitałowe i usług t. zn. pracy ludzkiej również powinny być uwolnione od narzuconych im ograniczeń. Gospodarstwo stanowić musi całość, w której wszystkie elementy są współzależne.

Słów tak śmiałych, tak mocnych, nie słyszano już dawno w Genewie.

Wreszcie bardzo zdecydowanie brzmiały te ustępy mowy Ministra Zawadzkiego, w których omawiał on stałość waluty polskiej i bezwzględna wolę Rządu polskiego do wytrwania na drodze stabilizacji i przy parytycie złota.

Kryje się w słowach pana Ministra Zawadzkiego jedna ważna prawda i jeden doniosły apel. Polska wywiązuje się z zobowiązań płatniczych. Ale czyni to olbrzymimi kosztami. Od r. 1930 straciliśmy dużo z naszego zapasu dewiz i złota. Zmniejszając obieg banknotów, hamujemy równocześnie nasze wewnętrzne obroty gospodarcze, a co za tem idzie wpływy skarbowe. Stan taki nie może być stale tolerowany. Kraje nieprzyjacielskie muszą się zgodzić na wypłatę zobowiązań nie złotem, ale pracą naszych obywateli, t. j. towarem.

Jeżeli wypłaty zbożem domaga się wierzyciel od kraju, nie produkującego złota, to musi się liczyć z konsekwencjami naszego Ministra.

## Armia włoska maszeruje na Abisynię.

Londyn, 1 X. (PAT) Wiadomości z Addis Abeby o podpisaniu przez cesarza Abisynji dekretu mobilizacyjnego, czasowe wstrzymanie jego ogłoszenia, oraz informacje z Rzymu, że w odpowiedzi na mobilizację w Abisynji wojska włoskie zmuszone będą posunąć się ze strategicznych punktów na przód, wywołały w Londynie silny niepokój. Dalsze wiadomości z Addis Abeby opiewają, że włoskie siły wojenne, operujące z bazy w Assab, Ual i Asmara, rozpoczęły swą akcję na pograniczu, co oceniane jest w Abisynji jako wstęp do inwazji. Abisyński minister wojny Ras Mullugeta naradza się ze swym sztabem nad środkami odparcia najazdu włoskiego.

W kołach brytyjskich zwracają uwagę na fakt, że wobec stwierdzenia przez Włochy w sobotnim urzędowym komunikacie cofnięcia wojsk abisyńskich o 30 km. wstecz, każde wkroczenie wojsk włoskich w ten 30-kilometrowy pas zgóry określony być może jako inwazja.

Naogół w Londynie, zarówno w Foreign Office jak i wśród czynników politycznych, panuje nastroj największego pesymizmu i wyrażane jest przekonanie, iż rozpoczęcia działań wojennych oczekiwać należy lada dzień.

### ZJEDNOCZENIE WSZYSTKICH PLEMION.

Paryż, 1 X. (PAT) „Matin“ zamieszcza wywiad z Negusem, który oświadczył m. in., że do ostatniej chwili liczył na pokojowe załatwienie konfliktu. Dzisiaj, gdy tylko Abisynja zostanie zatakowana — mówił Negus — będziemy bronili naszego terytorjum aż do wyczerpania wszystkich zasobów ludzkich i materialnych. Trudno określić, jak długo wytrwamy w tej walce, ale jest pewnym, że bronimy będziemy naszej niepodległości i integralności do końca. Przedwczesne jest zastanawianie się nad sprawą, czy w chwili, gdy Włochy będą usiłowały zająć Abisynję bez

wypowiedzenia jej otwartej wojny, Abisynja pierwsza wystąpi z deklaracją wojny. Ma to zresztą znaczenie drugorzędne. Jedno trzeba stwierdzić, że groźba wypowiedzenia wojny Abisynji dokonała zjednoczenia wszystkich plemion, które dziś lojalnie gotowe są stawić opór każdemu nieprzyjacielowi, zagrażającemu całości Abisynji. Konflikt obecny dowodzi, że rząd Abisynji potrafił zabezpieczyć kontrolę nad plemionami, uznanymi za odporne. Chcieliśmy załatwić sprawę zgodnie ze zobowiązaniami, wynikającymi z traktatu włosko-abisyńskiego z r. 1928 i zgodnie z duchem i istotą paktu Ligi Narodów. Dziś jednak nie możemy zaniedbać przygotowań do obrony naszego terytorjum.

### POGOTOWIE WOJENNE W GIBALTARZE.

Paryż, 1 X. (PAT) „Le Temps“ donosi z Gibraltaru, że przygotowania wojskowe trwają tam dzień i noc. Na wzgórzach ustawiono 50 baterij prze-

## Czy Francja przyłączy się do sankcyj?

Londyn, 1 X. (PAT) Londyński korespondent „Manchester Guardian“ w korespondencji z Genewy pisze: Po między rządem angielskim a francuskim toczą się obecnie ważne rokowania w związku z demarche rządu angielskiego wobec rządu francuskiego w ubiegły czwartek. Dotyczyła ona ewentualnej akcji Francji na morzu Śródziemnym w pewnych okolicznościach. Dziennik donosi, iż odpowiedź francuska będzie prawdopodobnie ustalona na jutrzejszym posiedzeniu rady ministrów, a w środę zostanie roz-

ciwlotniczych dla przyspieszenia transportu broni i amunicji, władze wojskowe wynajęły 40 samochodów ciężarowych. Ilekroć do Gibraltaru przybywa statek włoski, choćby nawet pasażerski, wylawiacze min przeszukują port celem stwierdzenia, czy nie zostały założone miny.

Addis Abeba, 1 X. (PAT) Ogłoszenie mobilizacji powszechnej jest kwestją dni. Przebywający jeszcze w stolicy cudzoziemcy czynią przygotowania do wysłania swych rodzin do Dżibuti.

Jak się dowiaduje korespondent Ag. Reutersa, minister wojny doradzał cesarzowi, aby zażądał od cudzoziemców opuszczenia Addis Abeby. Cesarz jednak odmówił, oświadczając, iż cudzoziemcy nie mają się czego obawiać w Abisynji.

W stolicy znajduje się jeszcze pewna niewielka liczba Włochów, panuje jednak powszechna opinia, że uczyniliby oni lepiej, wyjeżdżając stąd jak najszybciej, gdyż zajścia są nieuniknione.

patrzone przez brytyjską radę ministrów.

Genewa, 1 X. (PAT) Wyniki narad Komisji 3 rzeczoznawców, wyznaczonej przez Komitet 13-tu, zdaniem Ag. Havasa prawdopodobnie zdecydują negatywnie sprawę wysłania do Abisynji komisji neutralnych obserwatorów, których zadaniem byłoby stwierdzenie odpowiedzialności w razie ewentualnej agresji. Na takie rozstrzygnięcie sprawy miały wpłynąć względy natury technicznej i geograficznej.

## Przygotowania do 3-letniej wojny.

Addis Abeba, 1 X. (PAT) Dowódcą abisyńskiej armii północnej jest Ras Kassa, cieszący się po cesarzu największym wpływem w Abisynji. Pod roz-

kazami jego znajduje się około czterech miliona żołnierzy, w tej liczbie oddziały kawalerji. Czyni on przygotowania na 2—3 lata wojny. W różnych miejscowościach dokoła swej kwatery głównej w Debrathabor urządził on podziemne magazyny żywności.

Korespondent Ag. Reutersa dowiaduje się, że cesarz udzielił Ras Kassa pełnomocnictw do prowadzenia kampanji na froncie północnym. Sam cesarz kontrolować będzie prawdopodobnie operacje na froncie Ogadenu, jak również na froncie Dessey, ponieważ Włosi — zdaniem Abisyńczyków — opracowują obecnie projekty zaatakowania i od strony Assab, poza równoczesnym atakiem z Asmary i Somali włoskiego.

### 8 OSÓB SPALIŁO SIĘ ŻYWCEM.

Chicago, 1 X. (PAT) W piwnicy 3-piętrowego budynku nastąpił z nieustalonych dotychczas przyczyn wybuch i cały budynek stanął wkrótce w płomieniach. 8 osób spaliło się żywcem, 8 osób, które usiłowały ratować się, skacząc przez okna, odniosły ciężkie obrażenia.

### KATASTROFY LOTNICZE.

Berlin, 1 X. (PAT) Podczas manewrów lotniczych, jakie odbyły się w ub. tygodniu w Warnemuende, wydarzyły się dwa wypadki, w których zginęło 7 osób. Podczas zderzenia się samolotu pocigowego z wielkim samolotem bombowym zginęło 5 osób, a podczas zderzenia się dwóch samolotów pocigowych zginęło 2 osoby. Przyczyną tych dwóch katastrof była gęsta mgła.

## Niema końca barbarzyństwu czeskiemu.

Morawska Ostrawa, 1 X. (PAT) Dn. 28 ub. m. żandarmerja czeska aresztowała w Mostach koła Jablonkowa nauczyciela szkółki polskiej Alfonsa Brzuskę, przeprowadzając równocześnie w jego mieszkaniu rewizję, podczas której skonfiskowano dwa dzienniki polskie z opisem pogrzebu Marszałka Piłsudskiego. W przeddzień aresztowania Brzuska kierował posiedzeniem miejscowego Kółka samokształcenia Maciejskiej Szkółki i próbą śpiewu, przygo-

towanego na pogrzeb jednej z członkiń kółka. Żandarmerja czeska przesłuchała w związku z tem licznych harcerzy i harcerki polskie, członków kółka lub absolwentów tej szkoły. W czasie przesłuchiwania żandarmi zachowywali się niezwykle brutalnie. Jeden z żandarmerów, terroryzując dzieci i chcąc wydożyć obciążające polskiego nauczyciela zeznania, krzyczał: „wy bestje polskie, my was nauczymy rozumu w Morawskiej Ostrawie!“.

cjami, że kraj płatniczy zmuszony będzie zamknąć swe granice na przywóz cudzego towaru a swój rzucić na rynek choćby poniżej własnych kosztów, aby tylko zdobyć potrzebną do spłaty zobowiązań nadwyżkę wywozu nad przywozem. Państwa wierzyielskie muszą dłużnikom swym ułatwić a nie utrudnić spłatę zobowiązań. Stosowanie kontyngentów i wysokich ceł, nie uwzględnianie w rokowaniach handlowych biernych pozycji bilansu płatniczego słabszych kontrahentów jest głównym czynnikiem rozstroju rynku międzynarodowego.

To była wielka prawda przemówienia naszego Ministra.

Wszystkimi dostępnymi drogami dążyliśmy do przezwyciężenia trudności. Posiadamy tysiączne dowody tężyzny naszego organizmu gospodarczego, tężyżnę, którą ujawniliśmy już i w wojnie celnej z Niemcami i w zamaganiach o rynku zbytu węgla i w walce o stałość pieniądza i na tyłu jeszcze innych odcinkach życia ekonomicznego; tężyżnę, która stanowi rękojmię pomyślnego rozwoju gospodarczego i dobrobytu w przyszłości.

Jedynie egoistyczna, zaślepiona, nie chcąca spojrzeć na szersze horyzonty polityka gospodarczych potentatów świata nie pozwala nam wyzwolić się z pęt gospodarczego kryzysu. L.

## Wiadomości bieżące.

1

### Wtorek

Jana z Dukli

Jutro: Aniol. Stróżów  
Wschód słońca 5:35  
Zachód „ 17:15

#### TEATR WIELKI.

Wtorek godz. 20 „Muzyka na ulicy”.  
Środa godz. 20 „Wyzwolenie”.  
Czwartek godz. 20.15 Występ Lody Halama i Jerzego Czaplickiego.  
Piątek godz. 20 „Awantura w raju”.  
Sobota godz. 20 „Muzyka na ulicy”.

#### TEATR ROZMAITOSCI.

Nieczynny.

#### KINOTEATRY.

APOLLO: „Turandot” z Käte de Nagy i Willy Fritsch.  
ATLANTIC: „Orlow” z Petrowiczem i Lianą Haid.  
CASINO: „Sequoia”.  
CHIMERA: „Mały pułkownik” z Shirley Temple.  
COLOSSEUM nieczynne.  
KOPERNIK: „To djabeł nie kobieta” z Marleną Dietrich.  
MARYSIENKA: „To djabeł nie kobieta” z Marleną Dietrich.  
MUZA: „Jestem zbiegiem”.  
PALACE: „Dwie loasie” Jadwiga Smosarska.  
PAN: „Uwielbiana” i „Romanse cygańskie”.  
PAX: „Noc cudów w Lourds”.  
RAJ: „Zyd Süss”.  
STYLOWY: „Audjencja w Ischlu”.  
SWIT: „Wesoła Zuzanna” z Liljaną Harvey.  
TON: „Droga bez powrotu”.  
UCIECHA: „Byli sobie dwaj hultaje” i rewja.

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 8 wiecz. St. Wyspiańskiego „Wyzwolenie”. Inscenizacja Wilama Horzycy. Reżyseria Konstantego Tatarakiewicza. Dekoracje i teren Władysław Daszewski.

Jutro „Muzyka na ulicy”.

— Halama i Czaplicki we Lwowie. We czwartek dn. 3 bm. w Teatrze Wielkim wystąpią Loda Halama i Jerzy Czaplicki z jedynym wieczorem w naszym mieście. Program wieczoru obejmuje szeroką skalę numerów tanecznych i wokalnych. Bilety wcześniej do nabycia w kasach Teatru Wielkiego i w Fot.AboRad, pl. Marjański.

— Mistrz Solski przyjeżdża do Lwowa. We czwartek 3 bm. zjeżdża do Lwowa Ludwik Solski dla przygotowania dwóch sztuk, w których wystąpi osobiście: „Fryderyk Wielki” Nowaczyńskiego oraz „Szkoly żon” Moliere. W przygotowanych „Szesnaastolatka” Stuartów, która poprzedzi premierę Fryderyka Wielkiego.

— Dzieci cieszyć się! W niedzielę 6 bm. wystawia o godz. 12 w poł. w Teatrze Wielkim Teatr dla dzieci i młodzieży pn. „Teatr Orlecia” zinscenizowaną powieść Fr. Molnara „Chłopcy z placu broni”. Bilety do nabycia wcześniej w kasach Teatru Wielkiego i Fot.AboRad, pl. Marjański.

#### KOMUNIKATY.

— Sprostowanie. Wobec komunikatów, zamieszczonych ostatnio w prasie lwowskiej, a zredagowanych metnie i tem samym mogących ujemnie oddziaływać na zainteresowanie się ogółu wystawą Nowej Generacji, Oddział lwowski PCK, stwierdza, że wystawa urządzona obecnie w Muzeum Przemysłu Artystycznego pod protektorem, tem Oddziału lwowskiego PCK, nie ma nic wspólnego z wystawami Lwowskiego Zawodowego Związku Art. Plastyków, urządzanych w kulturalnych Teatru Rozmaitości. Polski Czerwony Krzyż organizował obecną wystawę wyłącznie z Nową Generacją, która jest grupą artystyczną, od Lwowskiego Zaw. Związku Art. Plast. niezależną.

#### KRONIKA MIEJSKA.

Zespolenie Związków i Stowarzyszeń oficerów w stanie spoczynku. Z inicjatywy Zarządu Gł. Związku Oficerów w st. spocz. Rzplitej Pol. w Warszawie, przynależnego do Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, zjazd delegatów wszystkich Związków i Stowarzyszeń oficerów w st. spocz. uchwalił zespolenie jeszcze w roku bieżącym wszystkich wymienionych organizacji w jednym Związku, opierającym się na jednolitym statucie. Bliższych informacji udziela Zarząd i członkom Sekretariat Zarządu Okręgu Zw. of. w st. spocz. (Federacja Pol. Zw. O. O.) we Lwowie, ul. Halińska 19 i p.

Lwowski Zawodowy Związek Artystów Plastyków rozpoczyna sezon wystawowy w lokalu własnym przy ulicy Dzieduszyckich 1 i p. Na wystawę złożą się prace Alfreda Aberdama (Paryż), Leona Chwistka, Stanisława Teisseyera i Marji Wodzickiej.

Doroczna licytacja koni na Persenkówce. Małopolskie Towarzystwo Zachęty do hodowli koni we Lwowie

## Ile kosztuje Włochy kampania afrykańska.

Choć wojna jeszcze się nie rozpoczęła, można jednak mówić o kampanii afrykańskiej Włoch wobec olbrzymich przygotowań, jakie już zostały poczynione.

Wydatki Włoch na zbrojenia w Afryce wschodniej wyniosły w bież. roku budżetowym tj. w lipcu i sierpniu 712 milionów W roku 1934 w okresie analogicznych miesięcy deficyt budżetowy wyniósł 316 milionów lirów. Ze statystyk tej widać olbrzymi wzrost deficytu budżetowego we Włoszech w roku bież. w porównaniu z rokiem ub., oraz że główną przyczyną powiększenia się niedoboru są wydatki, zwią-

zane z przygotowaniem do wyprawy abisyńskiej.

Jak wiadomo, celem pokrycia niedoborów budżetowych rada ministrów Włoch uchwaliła przed 3-ma dniami wypuścić pożyczkę 5-procentową, która dzięki operacjom rekonwersyjnym ma w ciągu najbliższych 8 miesięcy dać sumę około 9 miliardów lirów.

W końcu sierpnia br. dług wewnętrzny Włoch wynosił 107.185 milionów lirów.

Warto nadmienić, że w związku z włoskimi przygotowaniem wojennymi zapas złota i dewiz w Banku Włoch w ciągu ostatnich miesięcy spadł o przeszło 640 milionów lirów.

## We Lwowie powstanie Wyższy Urząd Górniczy.

Warszawa, 1 X. (PAT) Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 28 ub. m. uchwaliła rozporządzenie o siedzibach i terytorjalnym zakresie działania wyższych urzędów górniczych, których siedzibami, w myśl tego rozporządzenia, będą miasta: Katowice, Kraków i Lwów.

W stosunku do dotychczasowego

stanu rzeczy, zasadnicza zmiana, dokonana tem rozporządzeniem, polega na zniesieniu wyższego urzędu górniczego w Warszawie, a utworzeniu takiego urzędu we Lwowie. Chodzi w tym wypadku o otoczenie większą opieką przemysłu naftowego w Małopolsce wschodniej.

## Praca T. S. L. w powiecie lwowskim.

Pod przewodnictwem inspektora p. Furmankiewicza, prezesa Pow. Związku Kół T. S. L. we Lwowie, odbyło się posiedzenie sprawozdawcze w akcji półkolonij letnich w powiecie lwowskim. W zebraniu uczestniczyli delegaci Kół T. S. L., zajmujących się organizowaniem półkolonij letnich, starosta p. Eckhardt oraz członekowie Zarządu Gł. T. S. L. Półkolonje letnie osiągnęły wysoki poziom wychowawczy. W powiecie lwowskim zorganizowano 50 półkolonij, które zgromadziły około 1.950 dzieci. W dyskusji podkreślono walory wychowawcze tej formy pracy, oraz zwrócono uwagę na wielką po-

moc ze strony miejscowych czynników, a w szczególności nauczycielstwa.

Uchwalono podziękować za pomoc, udzieloną na półkolonje letnie tym wszystkim, którzy do ich organizacji i sprawnego funkcjonowania przyczynili się, a przede wszystkim władzom państwowym i samorządowym za żywą opiekę, udzieloną tej akcji, która ze względów społecznych ma bardzo doniosłe znaczenie i przy dzisiejszym gospodarczym stanie wsi jest bardzo żywo przez ludność wiejską przyjmowaną.

## Nowe przepisy przestrzegania warunków bezpieczeństwa.

Urząd Nadzoru Budowlanego Zarządu Miejskiego zwrócił uwagę związków i stowarzyszeń inżynierów i budowniczych we Lwowie na ogłoszenie w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej Nr. 50 poz. 329 Rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych i Opieki Społecznej, zawierające przepisy o przestrzeganiu warunków bezpieczeństwa i higieny przy robotach budowlanych.

Przepisy tego rozporządzenia mają zastosowanie przy wykonywaniu zarówno przez przedsiębiorców jak i osobom gospodarczym robot budowlanych, o których mowa w rozporządzeniu Prezydenta Rzplitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. R. P. Nr. 23 poz. 202). Przepisy te obejmują sposób wykonania urządzeń pomocniczych, transportowych i ochronnych przy budowach, ogólne przepisy o ru-

sztowaniach drabinach i dachach ochronnych, sposoby zabezpieczenia robotników przy robotach dachowych, przepisy dotyczące rozbiórki budynków, sposób urządzania schronów i baraków dla pracowników, przepisy dotyczące zachowania się pracowników przy robotach budowlanych i t. p.

Wobec tego, że wspomniane rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 18 października br., Zarząd Miejski — mając na względzie bezpieczeństwo publiczne i osobiste pracowników i chcąc uniknąć ewentualnej potrzeby stosowania rygorów karnych za niestosowanie się do przepisów — zwrócił się do poszczególnych związków z prośbą, aby związki te zaapelowały w interesie dobra ogólnego do swoich członków w sprawie ścisłego stosowania się do powołanego wyżej rozporządzenia.

## Skazanie siedmiu komunistów

Tarnopol, 1 X. (PAT) W dniach 26 do 30 września br. odbyła się przed trybunałem Sądu okręg. w Tarnopolu rozprawa główna o działalność komunistyczną przeciwko 23 oskarżonym. W wyniku rozprawy trybunał skazał: J. Schwartza na 5 lat więzienia, M. Kurza f. Friedmana na 4 lata więzienia, S. Silbera na 3 lata więzienia, I. Weissmana na 2 lata, M. Jaszewskiego, M. Sojkę i M. Kociubę każdego na 1 rok więzienia, a wszystkich z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 5. Wszystkim wymienionym zaliczono areszt śledczy. Rozprawie przewodniczył wiceprezes S. o. dr. Węgrychowski, oskarżał wiceprok. Więckowski.

przygotowuje na 11 października b. r. doroczną licytację koni na torze własnym na Persenkówce. Licytacja koni rozpocznie się w wymienionym dniu o godz. 10 rano.

## Babom trudno dogodzić.

W połowie czerwca br. hr. Krasicki z Leska (woj. lwowskie) darował gromadzie Monasterek w pow. leskim plac pod budowę szkoły, położony na krańcu wsi, na którym to gruncie gromada uchwaliła wybudować szkołę powszechną. Prace rozpoczęły się 26 września br., przyczem doszło do niespodziewanego incydentu. Mianowicie gdy rozpoczęło się zakładanie fundamentów, zebrała się na miejscu budowy grupa kilkunastu kobiet, domagając się wstrzymania robót i motywując swe stanowisko tem, że plac położony jest zbyt daleko od wsi, zaś szkołę należy wybudować w centrum gromady. Przybyły na miejsce komendant posterunku P. P. zlikwidował zajście, aresztując niejaką Annę Warcholę, którą odstawiono do aresztów przy sądzie grodzkim w Lesku. Następnego dnia przytrzymano jeszcze cztery kobiety. Roboty przy budowie szkoły narazie zostały wstrzymane.

## Rozstrzygnięcie konkursu dramatycznego P. A. L.

Warszawa, 1 X. (PAT) Jury konkursu dramatycznego, zorganizowanego przez Polską Akademię Literatury, po rozpatrzeniu prac, nadesłanych na konkurs w ilości 287 sztuk, postanowiło jednogłośnie na zebraniu w dniu 30 września br. nie przyznać pierwszej nagrody żadnemu z nadesłanych utworów. Drugą nagrodę w wysokości 3.000 złotych jury przyznało większością głosów dramatom w trzech aktach p. t. „Bogoburcy”, oznaczonego godłem „Her Armenczyk”. Trzecią nagrodę w wysokości 2.000 złotych jury przyznało większością głosów komedji w 3-ach aktach p. t. „Dowód osobisty Zebrzydowskich”, oznaczonej godłem „Antoni Andrzej”.

Po otwarciu kopert okazało się, że autorem dramatu „Bogoburcy” jest Jerzy Ostrowski, autorką zaś komedji p. t. „Dowód osobisty Zebrzydowskich” jest Marja Jasnorzemska (Pawlikowska).

## Nowy rekord w szybownictwie.

W Ustjanowej, gdzie odbywają się w dalszym ciągu krajowe zawody szybowcowe, wiały wiatry prostopadłe do zbroca. Pogoda słoneczna. Loty rozpoczęły się ze spóźnieniem z powodu silnych wiatrów, które chwilami przekraczały szybkość 15 m na sek. Około południa warunki się polepszyły, tak że przy poszczególnych lotach osiągnięto znaczne wysokości, przekraczające 2.000 m nad miejsce startu. Osiągnięcie tych wysokości jest wyczynem wysokiej klasy.

Lwowska pilotka, Marja Junga, dokonała przelotu, osiągając 2.200 m. Po sprawdzeniu przelot ten stanowiłby nowy rekord polski, polski rekord kobiety i najprawdopodobniej międzynarodowy rekord kobiety.

Dziś dokonano 5 przelotów w kierunku Sambora i Turki. Nie wszyscy zawodnicy podali do godz. 16.30 miejsca swych lądowań i dlatego przebyte odległości nie mogą być jeszcze obliczone. Dwaj piloci, Oleński i Pleniewicz, kontynuować będą loty nocne w celu pobicia polskiego rekordu długotrwałości lotu.

Wykonano ogółem 60 lotów w łącznym czasie 20 godzin. Ogółem do dnia dzisiejszego dokonano 312 lotów w czasie ogólnym 556 godzin.

## Program radiowy.

Środa, 2 października.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Pogadanka. 12.30: Orkiestra kameralna. 13.30: Płyty. 15.15: Gielda. 15.30: Płyty. 16: Audycja dla dzieci. 16.20: Koncert. 16.45: Rozmowa muzyka ze słuchaczami radja. 17: „Dyskutujemy”. 17.25: Orkiestra salonowa. 17.50: Przegląd humoru zagr. 18: Recital śpiewaczy. 18.15: Płyty. 18.30: Feljeton. 18.45: Płyty. 19: Odczyt. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Reportaż aktualny. 20: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja z cyklu „Twórczość Fr. Chopina”. 21.35: Kwadrans poetycki. 21.50: Pogadanka. 22: Muzyka taneczna. 23.05: Płyty.

Z EKRANU.

## Mały pułkownik.

Realizator Dawid Butler, produkcja amerykańska (kino Chimera).

Aby od razu uchwycić sedno wartości tego filmu, trzeba na wstępie zaznaczyć: w głównej roli Shirley Temple, jej partner: Lionel Barrymore. Film ten jest typowym tzw. aktorski. Problematyka (dziecko jako łącznik skłóconej rodziny) jest tu nieduża, tło historyczne również tylko podmalowane (czasy wojny domowej Stanów Zjednoczonych). Sprawa centralną jest mała Lloyd „mały pułkownik” i jej dziadek, stary wysłużony pułkownik. Jest to gra aktorska dla gry samej. Przyznać trzeba: gra doskonale i ujmująca, nietylko czarem dziecięctwa. Shirley stała się już wytrawną artystką ekranu, zaś Butler ma pierwszorzędną praktykę w inscenizowaniu filmów aktorskich. Trudno o tym jego nowym filmie „wymądrzyć” coś krytycznego; chyba tylko kilka słów szczerze zajęcia. bwl

**CZY JESTES JUŻ CZŁONKIEM LIGI OBRONY POWIETRZNEJ I PRZECIWGAZOWEJ?**

## Niemcy nie pójdą na żadne awantury.

Berlin, 1 X. (PAT) W związku z byciem premiera Goemboesa w Berlinie nie urzędowa „Diplomatische Politische Korrespondenz“ zapewnia, że przyjazd węgierskiego męża stanu został w Niemczech powitany z uczuciem przyjaźni, wynikającej z tradycyjnych stosunków wzajemnego zaufania między Rzeszą a Węgrami. Korespondencja polemizuje z odłamami prasy zagranicznej, która na temat tej wizyty układa przeróżne kombinacje. Te kombinacje, zdaniem „D. P. K.“, miały na celu wzbudzenie nieufności do Niemiec u innych narodów, z którymi Niemcy chciałyby nadal prowadzić swą politykę pokoju. Oparte one były na kombinacjach, że spotkanie dwóch

mężów stanu może się odbyć bez celu, polegającego na skierowaniu ostrza przeciw komuś trzeciemu. Niemcy — konkluduje „Korespondencja“ — prowadzą politykę pokoju ze wszystkimi krajami i nie chcą wdawać się w awantury. Nie mają one też najmniejszego zamiaru pozwolić się wciągnąć w zamieszki, leżące poza granicami ich działalności.

—o—

## Manifestacja przyjaźni polsko-francuskiej.

Paryż, 1 X. (PAT) Wczoraj odbyła się w ambasadzie R. P. podniosła uroczystość złożenia ziemi z pobojuwisk francuskich, na których walczyli Polacy, do specjalnej urny, jaką powiozła na kopiec Marszałka Piłsudskiego delegacja Stowarzyszenia weteranów b. armii polskiej we Francji.

W uroczystości, która przybrała charakter manifestacji przyjaźni polsko-francuskiej, wzięli udział przedstawiciele armii francuskiej, wojskowy gubernator Paryża gen. Gouraud, pod którego rozkazami walczyła w Szampanji b. armia polska w Francji, przedstawiciele ministra Marina oraz ministrów wojny i lotnictwa, przedstawiciele m. Paryża, delegacji FIDAC-u i inni.

O godz. 16-tej zaproszeni goście przeszli do dużej sali ambasady. Tu do urny, którą otaczały poczty sztandarów polskich organizacji b. wojskowych, podeszli ambasador Chłapowski, attaché wojskowy przy ambasadzie Bleszyński oraz delegacji Stowarzyszenia weteranów b. armii polskiej we Francji. Płk. Bleszyński kolejno wysypywał do urny ziemię, pobraną z pobojuwisk w Szampanji, Wogezach, Arras i innych miejscowościach. Następnie przyłożono pieczęcie ambasady, poczem ambasador Chłapowski wygłosił podniosłe przemówienie okolicznościowe.

Dziękując delegacjom Stowarzyszenia weteranów b. armii polskiej we Francji za szczęśliwą inicjatywę, ambasador Chłapowski oświadczył, iż ziemia francuska, na której walczyli Polacy, zawieszona na kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowiec, będzie po wieczne czasy trwałym symbolem braterstwa broni, przyjaźni i przymierza

## Zwołanie Sejmu i Senatu.

Warszawa, 1 X. (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej zarządzeniami z dnia 30 września br. zwołał Sejm i Senat na pierwsze posiedzenie na piątek 4 października br.

Zarządzenia brzmią:

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu Sejmu.

Na podstawie art. 12 pkt. b) i c) ustawy konstytucyjnej zwołuję Sejm

do Warszawy na dzień 4 października 1935 r. godz. 10, otwierając z tym dniem sesję nadzwyczajną dla ukonstytuowania się Sejmu i uchwalenia regulaminu.

Warszawa, dnia 30 września 1935 r.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) Ignacy Mościcki.

Prezes Rady Ministrów

(—) W. Sławek.

Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zwołaniu Senatu.

Na podstawie art. 12 pkt. b) i c) ustawy konstytucyjnej zwołuję Senat do Warszawy na dzień 4 października 1935 r. godz. 16, otwierając z tym dniem sesję nadzwyczajną dla ukonstytuowania się Senatu i uchwalenia regulaminu.

Warszawa, dnia 30 września 1935 r.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) Ignacy Mościcki.

Prezes Rady Ministrów

(—) W. Sławek.

## Sport i Wychowanie Fizyczne.

**Pokaz konia wierzchowego w Łazienkach.** W poniedziałek odbył się w Łazienkach pokaz konia wierzchowego, który obejmował zarówno zewnętrzny wygląd konia i osiodłanie, jak i ubiór jeźdźcy. Pierwsze miejsce i nagrodę honorową przyznała komisja rtm. Kapuścińskiemu na „Carewiczcu“. Wstęgi otrzymali rtm. Kawecki na „Bambino“, rtm. Zgorzelski na „Saki“, rtm. Kuchicki na „Zuzannie“, p. Z. Sikorska na „Wojowniczej“, rtm. T. Sokółowski na „Cecorze“, rtm. Kawecki na „Buku“, p. Szopa na „Aldonie“.

**Mecz piłkarski Lwów—Wrocław.** Dnia 6 bm. odbędzie się rewanżowy mecz piłkarski Lwów—Wrocław. Lwów wystąpi prawdopodobnie w składzie: Łukasiewicz, Lemiszko, Jerzewski, Hanin, Czyżewski, Dziwisz, Niechciol, Zimmer, Luchter, Żurkowski, Borowski.

## Giełda z dnia 1 października.

### LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obrót w pszenicy, życie, owsie, jęczmieniu, fasoli, siemieniu, bobiku, mące i otrębach. Zyto, owies, obniżyły się w cenie. Ceny innych artykułów niezmiennicze. Tendencja zniżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie spokojne. Pszenica jednolita 752.5 g/l 16—16.25, zbiorowa 731 15—15.25, żyto jednolite 710 11.50—11.75, zbiorowe 700 11.25—11.50, jęczmień browarniany 682 15.50—17, jednolity 642 13.50—13.75, przemiał. 623 12.75—13, owoś jednolity 468 13—13.50, zbiorowy 450 12.50—12.75, kukurudza kraj. 17.50—18, fasola biała 24—32, krasa 21—23, groch pół Victoria 24—26, polny 19—21, zielony 21—23, bobik 17—17.50, wyka ciemna 22—23, szara 20.50—21.50, siano słodkie 6.50—7, słoma pras. 3.50—4, hreczka przemiałowa 14.25—14.50, len 34—36, siemię konopne 24.75—25.25, rzepak ozimy. 39—40, rzepik letni 36—36.50, kasza hreczana 23—24, proso krajowe 14.50—15, makuchy lniane 15—15.50, kmin 60—65, mąka pszenna razowa 21.50—22, koniec. biała nat. 45—65, kon. b. wolna od kan. 70—80, mak niebieski 45—49, siwy 42—46, mąka żytnia 17—17.50, otręby żytnie 8.50—6.75, otręby pszenne średnie 7—7.25, jęczmienne 8.50—8.75, kasza jęczmienna 21—22, pęczak 21—22.

### LWÓW — GIEŁDA PIENIEŻNA.

Obrót w dewizie Londyn. Dolar około zł. 5.32 i pół.

### WARSZAWA — GIEŁDA PIENIEŻNA.

Dewizy: Belgja 89.72, Berlin 213.75, Kopenhaga 116.50, Holandia 359.50, Londyn 26.08, N. Jork czeki 5.31 3/8, kabel 5.31 1/2, Paryż 35.01, Praga 21.95, Sztokholm 134.55, Szwajcaria 172.90, Włochy 43.38. Papiery państwowe: 5 prc. poz. konwers. 68, 6 prc. poz. dol. 80.50, 4 prc. poz. dol. 51.75, 7 prc. pożyczka stabilizacyjna 62. Akcje: Bank Polski 92, Starachowice 31.75. Dolar w obrotach prywatnych 5.32 i pół.

## Wystawa dzieł malarskich Jerzego Merkla.

Po dorocznym „Salonie“, którego poziom był tak niebywale niski, że nie warto było poświęcić mu nawet parę słów krytycznej oceny, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych rehabilituje się inaugurując nowy sezon piękną wystawą dzieł Jerzego Merkla. Artysta to wybitny o nieprzeciętnym talencie i poważnej kulturze malarskiej. Urodzony we Lwowie tutaj kończył szkołę średnią i studiował architekturę. Później po nauce w krakowskiej Akademii i kilkuletnim pobycie w Paryżu, osiadł w Wiedniu, gdzie przebywał do dziś dzień, ciesząc się tam głębokim uznaniem krytyki i znawców.

Mimo trwałego oddalenia Merkel nie zapomina o swoim mieście rodzinnym. W roku 1928 urządził u nas wystawę zbiorową. Obecna wystawa Merkla ma charakter części retrospektywny. Dzięki temu nie tylko zaspokaja ona naszą ciekawość w stosunku do ostatniej fazy jego twórczości, lecz także pozwala ona tym, którzy nie mieli dotąd sposobności zaznajomienia się z wcześniejszymi dziełami artysty, urobić sobie pogląd — przynajmniej sumaryczny — na całość drogi przebiegłej przez niego w dotychczasowej ewolucji.

Młodziutkie obrazy Merkla powstawały w epoce, w której impresjonizm już do-

gasał. Mają one charakter zdecydowanej reakcji przeciw praktykom tego kierunku. Dawał w nich artysta formy uproszczone, zrazu dość schematycznie, obwidzione w różnym konturze, komponowane w duchu tych zasad, których objawieniem były dla niego dzieła klasyków. Początkowo nie wiele uwagi poświęcał barwie. W miarę jednak upływu lat zagadnienia kolorystyczne-światłne poczęły coraz wyraźniej decydować o wyglądzie jego sztuki, która przybierała charakter coraz bardziej malarski, mimo że nie przestawały nią rządzić surowe zasady kompozycji klasycznej, zwartej, rytmicznej i ściśle zrównoważonej. Ostatnie lata w twórczości Merkla przyniosły z sobą rozkwit kolorystyki, wzbogaconej teraz nowymi wartościami i pogody nie rozjaśnionej. W najlepszych swoich pracach z tych lat dał nam Merkel istne popisy wyszukanego smaku i odważnej wirtuozeryj w posługiwaniu się kolorem i efektami intensywnych światel kontrastowanych cieniem.

Prócz wzbogacenia i rozświetlenia kolorystycznej strony obrazów, inny jeszcze moment zasługuje w dzisiejszej fazie twórczości Merkla na podkreślenie. Po uprzednich śmiałych deformacjach nastąpiło teraz u niego pewne zbliżenie do natury.

obu narodów: polskiego i francuskiego.

Następnie prezes Stowarzyszenia b. armii polskiej we Francji mjr. Zajfert wręczył gen. Gouraud piękną tekę z orłem polskim jako wyraz głębokiego szacunku i niewzruszonego oddania byłych jego podkomendnych. Miasto Paryż otrzymało od delegatów Stowarzyszenia weteranów b. armii polskiej we Francji ryngraf z orłem polskim. Taki sam ryngraf wręczony został prezesowi francuskiego Koła FIDAC-u jako oznaka braterstwa broni.

## Premjer Gömbös o swej wizycie w Berlinie.

Paryż, 1 X. (PAT) Ag. Havasa ogłasza oświadczenie, złożone jej przedstawicielowi berlińskiemu przez premiera Goemboesa.

Wszystko, co opowiadają o mojej podróży — powiedział premier — to bajki, wzięte z powietrza. Wizyta moja w Berlinie nie ma żadnego celu tajemniczego. Wizyty mężów stanu w różnych stolicach zagranicznych nie stanowią jednak rzeczy nadzwyczajnej. Jeździłem już 4-krotnie do Rzymu, odwiedziłem również Wiedeń. W Berlinie byłem tylko raz jeden (wkrótce po objęciu władzy przez narodowych socjalistów. Jestem również mężem politycznej prawicy, aczkolwiek sprawuję rządę w innych okolicznościach niż te, jakie istnieją w Niemczech. Na Węgrzech mamy parlament, mamy prasę i opozycyjną i partję. Jest rzeczą naturalną, że interesuje mnie to, co uczynił

rząd niemiecki w ciągu 2-ech lat i otwieram poprawę konsolidacji sytuacji wewnętrznej. Premier Goemboes dodał następnie ironicznie: Mówię, że fakt odbycia podróży samolotem przy złej pogodzie nie jest jeszcze dostateczny do wysnowania wniosku, iż przybyłem do Berlina, aby zawrzeć pakę lotniczy.

Jedną z osobistości z otoczenia premiera Goemboesa, zainteresowana o pogłoski w sprawie przymierza wojskowego, oświadczyła: Nie mogę powiedzieć więcej, niż to uczynił premier Goemboes. We wszystkich pogłoskach niema nic więcej ponad dowolne i próżne kombinacje. W ciągu ostatnich 3-ech dni nie została zawarta żadna umowa ani też żaden traktat. Wizyta gen. Goemboesa była jedynie wizytą kurtuazyjną. Gen. Goemboes był zaproszony na polowanie. Rozmowy miały charakter informacyjny. Udział licznych generałów na śniadaniu nie stanowi nic anormalnego, gdyż przecież sam premier Goemboes jest generałem.

Osobistość ta, interpelowana następnie przez korespondenta Ag. Havasa w sprawie rzekomego frontu antysowieckiego, oświadczyła: Węgrzy mają z Z. S. R. R. dobre stosunki. Od 15 lat polityka węgierska polega na niezawianiu przymierzy z nikim i przeciw nikomu. Nie widzimy więc powodu do zmiany tego stanowiska w chwili obecnej. Porozumienie wojskowe między Z. S. R. R. a Rumunją w oczach naszych nie przedstawia zasadniczych zmian w istniejącym stanie rzeczy. Węgrzy są złączeni jedynie umowami koncyliacyjnymi z Włochami i Austrią.

## W Kłajpedzie panuje spokój.

Kłajpeda, 1 X. (PAT) Po nastrojach podnieconych, jakie zaznaczyły się pod koniec pierwszego dnia wyborczego, dziś w całym okręgu kłajpedzkim zapanował spokój. Według przewidywanych obliczeń, około 65 prc. wyborców stanęło do głosowania. Niektóre urny wyborcze zostały już przewieszone do głównej komisji wyborczej w Kłajpedzie. Do pomocy w obliczaniu głosów komisja wyborcza ma powołać 70 pomocników. Wobec tego należy się spodziewać, że rezultaty wyborów będą już znane w końcu bież. tygodnia.

## Otwarcie gigantycznej tamy.

Boulder City (Stan Colorado), 1 X. (PAT) Prezydent Roosevelt dokonał wczoraj inauguracji tamy na rzece Boulder, największej na świecie. Wysokość jej wynosi 222 m, a długość 360 m. Budowa tamy kosztowała 163 miliony dolarów. Dostarczyła ona energii elektrycznej wszystkim stanom południowo-zachodnim i umożliwi irygację wielkich obszarów w stanie Colorado.

## Straszna eksplozja dynamitu.

Buenos Aires, 1 X. (PAT) Donoszą z Meksyku, że w jednym z domów w miejscowości Villa de la Pax nastąpiła straszna eksplozja dynamitu. Wskutek wybuchu niemal wszystkie domy zostały zburzone. 23 osoby zginęły na

miejsku, przeszło 100 zostało ciężko rannych. Eksplozja nastąpiła w domu Martin Mendoza, który przechowywał w domu 12 skrzyń dynamitu, skradzionego z miejscowych kopalni.

## Konfiskata dóbr kościelnych w Meksyku.

Buenos Aires, 1 X. (PAT) Donoszą urzędowo z Meksyku, że prezydent państwa ogłosił ustawę o upaństwowieniu dóbr kościelnych. Ustawa postanawia, że wszystkie kościoły, dobra biskupie, seminarja, klasztory i t. p.

zostają skonfiskowane na rzecz państwa, oraz że tak kościół jak i organizacje religijne nie mogą posiadać nieruchomości ani też zarządzać niemi przez osoby trzecie.

Coprządnie we wszystkich obrazach z ostatnich czasów zbliżenie do znalazło wyraz, niemniej jednak liczba dzieł, w których przejawiało się ono z dostateczną jasnością, jest wcale znaczną. Są to przeważnie pejzaże i studia figuralne o charakterze portretowym.

Tym obrazom zbliżonym do form naturalistycznych, chociaż mimo wszystko interpretującym naturę z dużą swobodą, przeciwstawiają się w twórczości Merkla inne, powstałe równocześnie, w których nad wszelkimi relacjami z światem form rzeczywistych dominują elementy wyobraźniowe.

Merkel zapewnił sobie dzisiejsze swoje stanowisko w sztuce trzydziestoletnią wytrwałą pracą nad rozwojem wrodzonych uzdolnień. W ciągu tych trzydziestu lat pracy nad sobą okazywał on zawsze wzdarcie dla łatwych, powierzchownych sukcesów, nigdy też nie przejawiał skłonności do powtarzania samego siebie. Każdy nowy obraz był dla niego zawsze nowym zagadnieniem. Charakterystyczny to rys jego indywidualności spotykany tylko u ludzi obdarzonych instynktem twórczym naprawdę głębokim. Etyka artystyczna Merkla, którą zadokumentował on całą swoją dotychczasową twórczością, pozwala ufnie spoglądać w dalszą przyszłość jego pięknej i poważnej sztuki. J. G.

## Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE.

XI. Km. 666/35 i 959/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru XI. we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Nowy Świat 3 obwieszcza, że dnia 4 października 1935 o godz. 12 spręda w drodze publicznego przetargu sprzęty domowe, dnia zaś 15 października 1935 o godz. 10 przy ul. Piłsudskiego 23 obrazy, oszacowanych na łączną kwotę 660 zł. Przedmioty przeznaczone na sprzedaż można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru XI.  
Lwów, 30 września 1935. 3805K

Km. VII. 3161/34. Strona zobowiązana: Objęta masa spadkowa po bhp. Michał Judzie Gniwischu, działająca przez spadkobierców Reginę, Henrykę, Helenę, Klarę, Fantę i niel. Marię Gniwisch. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Szymona Stadlera, jako strony egzekwującej wierzytelność w kwocie 800 zł. zpn. odbędzie się dnia 27 listopada 1935 o godz. 11-tej przedpoł. sala Oddz. II. drzwi 1 Sądu grodzkiego Miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 na zasadzie post. z 6/7 1935 zatwierdzonych warunków licytacji następujących realności: Księga gruntowa gm. m. Lwowa whl. 306 śrd., oznaczenie realności: 1/4 część nieruchomości, składającej się z pb. lk. 277 o pow. 96 m kw., na której stoi około 100-letni budynek 2-piętrowy przy ul. Boimów L. orj. 25 L. konsk. 331 ze służebnościami czynnymi i biernymi. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami 6253 zł. 25 gr. Najniższa oferta 3.126 zł. 63 gr. Do realności whl. 306 śrd. ks. gr. gm. m. Lwowa należą następujące przynależności: 14 szt. okien, 4 szt. drzwi, 3 muszle wodociągowe, 2 szt. krat okiennych oszacowanych na 347 zł., z czego 1/4 część równa się 86 zł. 75 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru VII.  
Lwów, 19 września 1935. 3806K

Km. 308/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Strzyżowie na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 17 października 1935 r. o godz. 9-tej rano w Czudou, a o godz. 11-tej we Wyznem ad Czudec odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, należących do dłużniczki Aleksandry Uznańskiej na rzecz Firmy Zakład. Przem. St. Weigt Sp. Akc. w Łodzi, a mianowicie: a) w Czudou w domu dłużniczki: 7 skrzyń zawierających trunki, prze dzwyszkim stare wino flaszkowe, oraz miód, 2 skrzynie zawierające naczynia kuchenne i nakrycia stołowe, przeważnie ze srebra i alpakowe, 1 skrzyni dywanów i skór wyprawionych, nado umeblowanie domu, jak fotele, obrazy, umywalni marmurowej, broni myśliwskiej, kasy ognio-trwałej itp. b) w Wyznem w młynie dłużniczki: 15 metrów mąki pszennej. Ruchomości zostały oszacowane na łączną kwotę 2.000 zł., zaś oglądać można w dniu licytacji, w miejscu licytacji w czasie wyżej oznaczonym. Celem oszacowania powyższych ruchomości przy sprzedaży zostanie zawiadomiony biegły, który zapoda wartość poszczególnych ruchomości.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Strzyżów, 26 września 1935. 3801

IX. Km. 2209/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 października 1935 o godz. 12.15 we Lwowie, ul. św. Marka Nr. 2 odbędzie się na wniosek Gal. Kasy Oszczędności we Lwowie 1-sza licytacja nieruchomości, składających się z fortepianu, mebli i kilimu, oszacowanych na łączną sumę zł. 740. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IX.  
Lwów, 28 września 1935. 3807

IV. Km. 710/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego rewiru IV. w Drohobyczu mający swą kancelarię w Drohobyczu przy ul. Mickiewicza 3 na zasadzie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 listopada 1935 o godz. 9-tej w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Drohobyczu Nr. 1 1-sze piętro odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należące do dłużników Michała Kobryna i Józefa z Kusznirow Kobrynowej w Drohobyczu ul. Górna Brama nieruchomości, a to realności obj. whl. 1053 ks. gr. gm. kat. Drohobycz—Zawieźna, położonej w Drohobyczu przy ul. Górna Brama, a składającej się z parc. bud. lkat. 1906. pgrt. lkat. 10343/2, 10343/1 i pgrt. 10343/3. Realność ta stanowiąca wydłużony prostokąt przylega od strony północnej do nieruchomości Tymczyszyna i Hewryka. Realność obejmuje 600 m kwadrat, placu, z czego 111 m. kw. zużyto pod budowę. Na realności tej znajduje się dom mieszkalny murowany na wysokim parterze o fundamentach betono-

wych, kryty dachówką i zawiera: w suterenie jedno mieszkanie, jedno mieszkanie jedno pokojowe z komórką, pod schodami praczkarnię, sień i piwnicę z ośmioma oknami żelaznymi. Na parterze znajduje się jedno mieszkanie dwupokojowe z kuchnią, oddzielną sienią, w poddaszu zaś mieści się jeden pokój. W całym parterze podłoga parkietowa, okna otwierane do wewnątrz systemu warszawskiego, 3 okien jednoskrzydłowych, 4 drzwi dwuskrzydłowe, pomalowane i polakierowane. W mieszkaniu dwupokojowym znajduje się od wschodu betonowa weranda oraz jeden piec kaflowy. Okna i drzwi mają francuskie okucia. W całym domu zaprowadzona jest instalacja światła elektrycznego. Budowa jest masywna, solidna, w dobrym stanie, przyciem w suterenu i na parterze widoczne są ślady wilgoci. Na tejże realności znajduje się również budynek ekonomiczny na betonowym podmurowaniu, drewniany, kryty blachą. Całość z młokkiego drzewa służy jako komórka i miejsce ustępowe. Jako przynależność do powyższej nieruchomości stanowią: Parkan długości 74 m. drewniany ze słupami dębowymi o łatach i sztachetach z drzewa miękiego w stanie średnim, oraz 4 młode drzewa nieowocujące i 10 krzaków agrestu. Od frontu przed domem do budynku ekonomicznego prowadzi chodnik z płyt betonowych w części z narożnikami długości 40 m., a szer. 63 m. Realność obj. whl. 1053 ks. gr. gm. kat. Drohobycz—Zawieźna dłużników Michała Kobryna i Józefa z Kusznirow Kobrynowej oszacowano w następujący sposób: Wartość nieruchomości, a to realności obj. whl. 1053 ks. gr. gm. kat. Drohobycz—Zawieźna na kwotę 13.200 zł., wartość przynależności, na kwotę 237 zł. Razem 13.437 zł. Nieruchomość ta ma urzędową księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Drohobyczu dla gminy kat. Drohobycz — Zawieźna. Sprzedaż rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 10.077 zł. 75 gr. Poniżej tej ceny wywołania sprzedaż nie nastąpi. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1343 zł. 70 gr. Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małych letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-tej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu lub u Komornika rewiru IV.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.  
Drohobycz, 19 września 1935. 3712K

IX. Km. 1582/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Kochanowskiego 21 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 października 1935 o godz. 10.30 we Lwowie, ul. Zielona Nr. 22 odbędzie się na wniosek Lwowskiego Towarzystwa Bankowego we Lwowie 1-sza licytacja nieruchomości, składających się z fortepianów, auta, dywanów i mebli przy licytacji oszacować się mających. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IX.  
Lwów, 28 września 1935. 3808K

II. Km. 827/34. Edykt licytacyjny. Na wniosek Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów we Lwowie, jako cesjonariusza Banku Dyskontowego Warszawskiego S. A. Oddz. we Lwowie jako strony egzekwującej przeciw dłużniczce (zobowiązanej) Zofii Kissingerowej odbędzie się dnia 13 listopada 1935 o godz. 9-tej przedpoł. w Sądzie grodzkim Miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 w sali rozpr. O. II. drzwi Nr. 1 na zasadzie już zatwierdzonych warunków, licytacja 48/420 części realności obj. whl. 37/S. M. Lwów, na której pobudowane są domy mieszkalno-ozysznowe, dwufrontowe, położone przy Rynku Nr. 29 i przy ul. Rutowskiego Nr. 12 stojące na pb. lkat. 44 o pow. 1294 m kw. trzypiętrowe, oraz budynek czynszowy szaficzny jednopiętrowy. Budynek murowany z cegły, kryty blachą żelazną pokrywaną, podpiwniczone z pasażem. Instalacja elektryczna, gazowa i wodociągowa oraz kanalizacja. Wartość szacunkowa 48/420 części wynosi 54.229 zł., zaś najniższa oferta poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 27.114 zł. 50 gr. Do realności whl. 37/S. M. gm. m. Lwowa należą przynależności wyszczególnione bliżej w operacji szacunkowym, oszacowane odnośnie do całej realności na 11.192 zł. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceny itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w

godzinach urzędowych w kancelarii komornika II. rew. miejskiego, przy ul. Kraszewskiego 5 we Lwowie, zaś na trzy tygodnie przed licytacją w Sądzie grodzkim Miejskim Oddz. II. we Lwowie, przy ul. Sądowej 7 w parterze. Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w Sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia na szkód nabywcy w dobrej wierze. Osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru II.  
Lwów, 20 września 1935. 3701K

### UPADŁOŚCI.

Sa. 20/34/61. Ugodę między Leonem Fruchsem we Lwowie, ul. Legionów 39 a jego wierzycielami zatwierdzono.

Sąd Okręgowy Wydział II.  
Lwów, dnia 5 września 1935. 3810

Sa. 25/34/127. Postępowanie ugodowe firmy Sandhaus i Hoffman we Lwowie i Drohobyczu zakończono.

Sąd Okręgowy Wydział II.  
Lwów, dnia 7 września 1935. 3809

### UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I 2 T. 14/35. Edykt. Michał Czerepak, syn Aleksego, urodzony 23 listopada 1897 w Manajowie pow. Zborów zaginął od roku 1916 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Rafała Imbera.

Sąd Okręgowy Wydział I. cywilny.  
W Złoczowie, dnia 5 czerwca 1935. 3804

I 2 T. 13/35. Edykt. Salomon Uscher Kurczok, urodzony 19 kwietnia 1897 w Jeziernej pow. Zborów zaginął od roku 1914 jako żołnierz austriacki na wojnie światowej. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby o zaginionym uwiadomiono do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. Dra Rafała Imbera w Złoczowie.

Sąd Okręgowy Wydział I. S 2  
W Złoczowie, dnia 31 maja 1935. 3803

T. 39/35. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Małar, syn Piotra i Teodozji, urodzony dnia 29 lipca 1897 w Tęrowskiej, w 1915 roku został powołany do b. armji austriackiej, po wysłaniu na front włoski brak o nim wiadomości. Na podstawie ustawy z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Józefa Małara. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi Okręgowemu w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd na ponowną prośbę po 6 miesiącach rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
W Samborze, 12 września 1935. 3787

T. 41/35. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Filip Orsula, syn Jakóba i Marji, urodzony dnia 1 października 1896 roku w Stebniku. W roku 1914 został powołany do wojska austriackiego po przydzieleniu na front rosyjski dostał się do niewoli pod Gołębiewem, skąd odstawiony został do Lublina i odtąd brak o nim wszelkiej wiadomości. Na podstawie ustawy z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi Okręgowemu w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd na ponowną prośbę po 6 miesiącach rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
W Samborze, 24 sierpnia 1935. 3788

T. 31/35. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Eustachy Świdziński, syn Antoniego i Tekli, urodzony dnia 14 września 1895 w Felsztynie. Został powołany w roku 1918 do armji ukraińskiej, następnie z końcem stycznia 1919 roku brał udział w ataku koło Sądowej Wiszni, gdzie miał zginąć względnie od tego czasu brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyższym wymienionym.

Sąd Okręgowy.  
W Samborze, 1 sierpnia 1935. 3789

T. 22/35. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Dankiw, syn Teodora, urodzony 28 lipca 1895 w Jasienicy solnej. W roku 1914 został powołany do b. armji austriackiej, następnie w roku 1919, przebywając w szpitalu we Włocławku jako sanitariusz zachorował i od tego czasu brak o nim wiadomości. Wydaje się wezwanie, aby udzielono Sądowi wiadomości o powyższym wymienionym.

Sąd Okręgowy.  
W Samborze, 22 lipca 1935. 3783

T. 45/32. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Tupiczak, syn Andrzejaj Katarzyny, urodzony dnia 21 czerwca 1890 w Hołowsku, powróciwszy z wojny światowej w roku 1919 został

wzięty do wojska ukraińskiego, od tego czasu nie dał żadnej wiadomości o sobie. Na podstawie ustawy z dnia 16 lutego 1883 Nr. 20 Depp. i § 24 u.c. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Jana Tupiczaka i uznania małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego dr. Kreuzenauerowi adwokatowi w Samborze, wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd na ponowną prośbę po dniu 1 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
W Samborze, dnia 8 sierpnia 1935. 3784

T. 86/33. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Wasyl Nadycz s. Teodora, urodzony 28 maja 1880 w Wysocoku Wyznem w roku 1914 powołany do b. armji austr. Po wysłaniu na front dostał się do niewoli włoskiej i tam miał umrzeć. Na podstawie ustawy z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Wasyla Nadycza. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi i obrońcy wężła małżeńskiego dr. Kreuzenauerowi adwokatowi w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd na ponowną prośbę po 6 miesiącach rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy, Wydział I.  
W Samborze, 6 sierpnia 1935. 3785

T. 28/35. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jozefat Kuzyszyn, syn Grzegorza i Tacjanny, urodzony dnia 1 października 1859 roku w Grodowicach, został w roku 1914 powołany jako woźnica podwozy dla b. armji austriackiej. Po przyjeździe na Węgry zachorował po dostawieniu do szpitala rzekomo zmarł i od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Na podstawie ustawy z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 dzpp. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Józefata Kuzyszyna. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi okręgowemu w Samborze wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd na ponowną prośbę po 6-ciu miesiącach rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy, Wydział I.  
W Samborze, 5 sierpnia 1935. 3786

I T 65/35 i inne. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. I. Uczestnicy wojny światowej armji austriackiej 58 pp. Józef Soroczyński z Niepołomic, Walenty Kurek z Czechówki, 56 pp. Michał Zduń z Pcimia, 13 pp. Józef Łach ze Staniątek, Piotr Góral z Cerekwi, Józef Zięba z Poręby Zegoty, Józef Wołak z Rozdziała Górnego, Augustyn Ostrowski z Trzebini. II. Uczestnicy wojny światowej w formacjach polskich 3 pp. Legionów Jan Kolbiarz z Pcimia. III. Uczestnicy wojny polsko-bolszewickiej 47 pp. armji Hallera Józef Trybuc z Mydlnik, 31 pp. Franciszek Hopcia z Bystrej, 20 pp. Henryk Kielan z Dąbrówki, 1 p. wojsk. kol. Józef Pawlik z Bieżanowa. IV. Wydalili się bez wieści: Rudolf Ligocki z Proszówek, Franciszek Wala z Byczyny, Bolesław Eugeniusz 2 im. Onyszkiewicz z Trzebini. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłych wyżej wymienionych za zmarłych ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono o nich wiadomości Sądowi, wzywa się ich, aby stawili się przed Sądem lub w inny sposób dali znać o sobie, a to wymienieni pod I. w terminie 6 miesięcy, zaś wymienieni pod II., III i IV w terminie 1 roku od dnia dzisiejszego ogłoszenia. Po tym terminie orzeknie Sąd o uznaniu wyżej wymienionych za zmarłych.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
W Krakowie, 24 września 1935. 3751

I T. 53/34. Edykt. Józef Kniszka, syn Jana i Katarzyny Sroka, urodz. i zamieszkały w Straconce jako żołnierz 2 pp. Legionów pol. zaginął na wojnie od 22 czerwca 1916 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
Wadowice, 14 września 1935. 3732

T. 56/35. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Stanisław Kasprzak urodzony w Czerminie powiat Mielec dnia 1 marca 1895, syn Jakóba i Kataroliny, jako żołnierz 40 pp. austr. oraz uczestnik wojny światowej na froncie rosyjskim w 1915 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tu Sądowi w Tarnowie wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Stanisława Kasprzaka wzywa się, aby tu Sąd uwiadomił o swym życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6 miesięcy. Dopiero po upływie tego terminu i na ponowny wniosek wyda się ostateczne orzeczenie sądowe, uznające go za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
Tarnów, 15 września 1935. 3676

### ROZMAITE.

Prez. 26829/35. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostosawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Niżankowicach dla gminy Darowice i wzywa interesowanych do zgłaszania w tym Sądzie grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871 do 31 stycznia 1936.

Lwów, 20 września 1935. 3811